

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Alina Szymanowska

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2022 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.

przeciwko D. C.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej

z dnia 18 października 2021 r.

sygn. akt I C 479/19

oddala apelację.

Alina Szymanowska

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej, wyrokiem z dnia 18 października 2021 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. przeciwko D. C. (sygn. akt I C 479/19) oddalił powództwo.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia faktyczne i rozważania prawne przytoczone w sporządzonym przez Sąd Rejonowy uzasadnieniu orzeczenia (k. 159-163 akt).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając wyrok w całości i podnosząc następujące zarzuty:

I. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 3 pkt 1 i 7 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2021 r. poz. 2351 z późn. zm.), poprzez ich niezastosowanie i całkowite pominięcie, że przyłącze jest obiektem budowlanym, przez co podlega ono rygorom ww. ustawy, a jego demontaż stanowi robotę budowlaną,

II. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 118 kodeksu cywilnego i uznanie, że w niniejszej sprawie doszło do przedawnienia roszczenia, albowiem powódka na rzecz pozwanej wykonała usługę, podczas gdy demontaż przyłącza gazowego jest robotą budowlaną i należy do niej stosować przepisy ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2021 r., poz. 2351 z późn. zm.),

III. naruszenie art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wybiórczą ocenę przedstawionego materiału dowodowego, z którego nie wynika, iż pozwana otrzymała

jakiegokolwiek zapewnienie o bezpłatnym demontażu przyłącza gazowego, a z ogólnodostępnych cenników również wynika fakt jego odpłatności.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez nakazanie stronie pozwanej, aby zapłaciła powódce kwotę 1207,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 8 marca 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się bezzasadna.

Niniejsza sprawa została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym. Z tego względu, zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c., sąd drugiej instancji, który nie przeprowadził postępowania dowodowego, sporządza uzasadnienie wyroku zawierające jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne.

Nietrafny okazał się sformułowany przez apelującą zarzut naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. Trzeba podkreślić, że przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w rozstrzygnięciu przez sąd kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Sąd, oceniając materiał dowodowy, zwykle jednym dowodom daje wiarę, a innym jej odmawia, ale fakt ten nie może uzasadniać zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jeżeli ocenę tę cechuje wnikliwość i staranność, a wyciągnięte wnioski końcowe tworzą zwartą logiczną całość, zgodną z zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy i dokonał należytej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, z uwzględnieniem reguł przewidzianych przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, nie naruszając granic swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy w oparciu o zaoferowany przez strony materiał dowodowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące okoliczności związanych ze zleceniem przez pozwaną demontażu przyłącza gazowego. Rację miał Sąd Rejonowy, iż nie sposób ustalić, że przedmiotem rozmów pozwanej z pracownikiem powódki była kwestia wynagrodzenia za usunięcie przyłącza. Trzeba również mieć na uwadze, że powódki i pozwanej wcześniej nie wiązała żadna umowa i w związku w tym pozwana nie mogła mieć wiedzy o ewentualnych cennikach i taryfach obowiązujących w przedsiębiorstwie powódki. Okoliczność ta nie miała jednak decydującego znaczenia dla oceny zasadności powództwa i rozstrzygnięcia powstałego sporu.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się również naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Sporny pozostaje charakter łączącej strony umowy i ewentualny okres przedawnienia roszczenia zgłoszonego przez powódkę. Kwalifikacja zawartej przez strony umowy miała zatem istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż dla umów o świadczenie usług a także umów o dzieło stosuje się odmienny termin przedawnienia niż dla umów o roboty budowlane. Sąd Rejonowy oddalił powództwo albowiem doszedł do przekonania, że roszczenie powódki o zapłatę uległo przedawnieniu. Uwzględniając zakres prac związanych z usunięciem przyłącza gazowego, Sąd Rejonowy stwierdził, że strony łączyła umowa o świadczenie usług określona w przepisie art. 750 k.c., co też wiązało się z przyjęciem, iż roszczenie powódki o zapłatę podlega dwuletniemu terminowi przedawnienia w myśl przepisu art. 751 pkt 1 k.c. Natomiast powódka stała na stanowisku, iż skoro przyłącze gazowe jest obiektem budowlanym, to w sprawie powinny znaleźć zastosowanie przepisy ustawy Prawo budowlane. W związku z powyższym apelująca podniosła w swojej apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 3 pkt 1 i 7 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, poprzez

jego niezastosowanie i całkowite pominięcie, że przyłącze jest obiektem budowlanym, przez co podlega rygorom ww. ustawy, a jego demontaż stanowi robotę budowlaną. Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji powódki.

Należy wskazać, że przedmiotem umowy łączącej strony było dokonanie demontażu przyłącza gazowego. Z art. 647 k.c., odnoszącego się do umowy o roboty budowlane wynika, że wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej, zaś inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Zarazem w przepisie tym, ustawodawca odsyła do „właściwych przepisów” mających zastosowanie w tego rodzaju procesie inwestycyjnym, a więc m.in. do przepisów ustawy Prawo budowlane.

W świetle art. 3 pkt 7 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku - Prawo budowlane w pojęciu „roboty budowlane” mieści się sama budowa, ale także prace polegające na przebudowie, montażu, remoncie lub rozbiórce obiektu budowlanego. Definicja obiektu budowlanego zawarta jest w art. 3 pkt 1. Co do zasady, roboty budowlane można rozpocząć na podstawie decyzji o pozwoleniu na budowę (art. 28 ust. 1 ustawy PrBud), ale w art. 29 ustawy PrBud – określono rodzaje robót, których wykonanie nie wymaga pozwolenia.

Zgodnie z art. 647 k.c. stronami umowy o roboty budowlane mogą być wszyscy, którym we wzajemnych relacjach przysługuje przymiot inwestora i wykonawcy. W Kodeksie cywilnym pojęcia te nie zostały zdefiniowane, co niekiedy stwarza trudności w ich przyporządkowaniu pojęciom stosowanym na oznaczenie stron umowy o dzieło – „zamawiający” i „przyjmujący zamówienie”. Prawo budowlane rozszerza krąg uczestników procesu budowlanego i zalicza do niego także inspektora nadzoru inwestorskiego, projektanta, kierownika budowy lub kierownika robót (art. 17 ustawy PrBud). Inwestorem w rozumieniu przepisów umowy o roboty budowlane i w myśl prawa budowlanego jest podmiot zamawiający wykonanie obiektu budowlanego, posiadający odpowiednie środki finansowe na realizację inwestycji, a także podmiot podejmujący się zastępczo funkcji inwestora. Obowiązki inwestora polegające na zorganizowaniu procesu budowy wymienione są w art. 18 ustawy PrBud, Do tego rodzaju obowiązków nawiązuje art. 647 k.c., w którym mowa jest o dokonaniu wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu (por. wyrok SN z dnia 6 października 2004 r., I CK 71/04 i wyrok SN z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1376/00).

Umowa o roboty budowlane, dotyczy przedsięwzięcia większych rozmiarów, o zindywidualizowanych właściwościach, zarówno fizycznych jak i użytkowych, któremu w zasadzie towarzyszy projektowanie i zinstytucjonalizowany nadzór. W wykonanie umowy o roboty budowlane zaangażowani są poza inwestorem i wykonawcą także uczestnicy procesu inwestycyjnego wymienieni w art. 17 ustawy PrBud. Podstawą dla wykonywania tych robót jest pozwolenie na budowę, albo przynajmniej zgłoszenie wymagane przez przepisy prawa budowlanego. Przebieg czynności podejmowanych w toku realizacji umowy o roboty budowlane wymaga udokumentowania w sposób oznaczony w przepisach prawa budowlanego. W związku z powyższym w ocenie Sądu Okręgowego dowody zaofertowane przez strony nie pozwalały na przyjęcie, że strony łączyła umowa o roboty budowlane. To na powódce, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał ciężar wykazania, że dochodzone roszczenie wynika z umowy o roboty budowlane (o wykonanie remontu budynku lub budowli). Powódka nie udowodniła, aby umowa łącząca strony spełniała wskazane wyżej kryteria umowy o roboty budowlane.

Choć można podzielić argumentację apelującej, że przyłącze gazowe może zostać uznane za obiekt budowlany w rozumieniu ustawy Prawo budowlane, to jednak powierzenie wykonania prac związanych z jego usunięciem nie przesądza o tym, że doszło do zawarcia umowy o roboty budowlane. Należy podkreślić, że samo uczestnictwo w procesie inwestycyjnym nie przesądza o rodzaju zawartej umowy.

W niniejszej sprawie powódka nie powoływała się ani nie przedstawiała jakichkolwiek dokumentów, które dla wykonania robót budowlanych lub remontowych są niezbędne stosownie do przepisów prawa budowlanego lub przy wykonywaniu takich robót są zwyczajowo sporządzane (np. plany i projekty, dzienniki budowy, protokoły obmiaru robót, protokoły odbioru robót itd.). Treść faktury wystawionej przez powódkę (wykonywanie prac sieciowych i

instalacji na wniosek odbiorcy wg kalkulacji), czy też decyzji o warunkach zajęcia oraz przywrócenia do stanu użyteczności pasa drogowego drogi gminnej w związku z awarią sieci gazowej w miejscowości D., nie pozwalała na automatyczne uznanie tych prac za roboty budowlane. Prace wykonywane przez powódkę nie miały cech budowy w znaczeniu, jakie temu pojęciu nadaje prawo budowlane.

W związku z powyższym należy zaakceptować stanowisko, że umowa łącząca strony nie spełniała wymogów określonych w art. 647 k.c. W konsekwencji nie miał zastosowania trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c., odnoszący się do roszczeń wynikających z umowy o roboty budowlane.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy nie dopatrył się naruszenia prawa materialnego, orzeczenie odpowiada prawu i w związku z tym apelacja powódki podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Alina Szymanowska